

Tarasewicz i jego uczniowie

Leon Tarasewicz to jeden z najwybitniejszych polskich artystów współczesnych. W swoim malarstwie abstrakcyjnym inspirował się naturą, która stanowi dla niego stały punkt odniesienia zarówno w twórczości artystycznej, jak i w życiu. Leon Tarasewicz ukończył warszawską Akademię Sztuk Pięknych w 1984 r. w pracowni Tadeusza Dominika. Od 1996 r. sam prowadzi własną pracownię malarstwa i wychowuje kolejne pokolenia artystów. Wypracował przy tym autorski program, który rozpoczyna od – jak sam mówi – „oduczenia malarstwa”. Wierzy, że każdy prawdziwy artysta nosi sztukę w sobie i wystarczy ją jedynie odkryć.

Już na początku swojej drogi artystycznej Leon Tarasewicz wypracował własny styl i nie podążał za trendami, co zostało dostrzeżone już podczas studiów. W pierwszej połowie lat 80. XX w. dominowała w Polsce twórczość tzw. „nowej ekspresji” – on jednak zajął się naturą, tłumacząc, że „malarstwo powinno się bronić malarstwem”, a nie ukrytym znaczeniem czy zakodowanym sensem. Ta dewiza towarzyszy mu przez całe artystyczne życie. Do dziś unika interpretowania swoich obrazów, które konsekwentnie pozostawia bez tytułów.

Po studiach w Warszawie zdecydował się wrócić do rodzinnych Walił, gdzie mieszka i tworzy do dziś. Obserwuje naturę, jej rytm, barwy, charakter i przemijanie – oddaje to później na płótnach. Na stałe związał się z Podlasiem i mniejszością białoruską, do której sam należy. Pielęgnował tradycje i podtrzymuje tożsamość, podkreślając bogactwo kulturowe regionu. Malarstwo Tarasewicza szybko zdobyło uznanie nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Jego pierwsze prace były określane mianem abstrakcyjnych pejzaży. Można w nich było dostrzec drzewa, ptaki, pola. Białe płótna wypełniał powtarzającymi się motywami natury, komponując prace tak, że były one wycinkiem większej całości, a nie zamkniętą w określonym formacie kompozycją. Z czasem przestrzeń jego obrazów zaczęła się wypełniać kolorem, a prace kierowały się coraz bardziej w stronę abstrakcji. Artysta postanowił też wyjść poza ramy obrazu, malując wielokrotnie na ścianach, filarach czy posadzkach. Dokonania artystyczne i oryginalne podejście do twórczości zapewniły mu udział w wielu prestiżowych wydarzeniach, w tym w Biennale w São Paulo w 1987 r. i w „Aperto '88” w ramach Biennale Sztuki w Wenecji. Artysta pokazał tam zaskakujący „obraz do deptania” – posadzkę w polskim pawilonie pokrył swoim malarstwem stworzonym z barwionego tynku akrylowego. Podobny zabieg dzieła w przestrzeni miejskiej, po którym się chodzi, powtórzył później na wielkim Plaza Real w Barcelonie w 2002 r. Rok później jego artystyczne poszukiwania poszły jeszcze dalej. Latem 2003 r. w warszawskim Centrum Sztuki Współczesnej malarz postawił konstrukcję ścian, korytarzy i pomostów, którą wraz z narzędziami pracy (w tym betoniarkami i łopatami) pokrył masą barwionego betonu. Nadał w ten sposób swojej twórczości nowy wymiar, zachowując przy tym charakterystyczne dla swojego stylu wycucie koloru.

Największa realizacja Tarasewicza w przestrzeni publicznej powstała w 2011 r. na kieleckim Placu Artystów. Malarz zbudował tam konstrukcję o powierzchni 200 m.kw. i niemal 3 m wysokości. Wewnątrz powstał labirynt luster oraz ścian pokrytych malarstwem. Wchodząc do środka, widz odnosił wrażenie „bycia w obrazie”. Podobny efekt artysta zastosował w Galerii Sztuki Polskiej XX wieku Muzeum Narodowego w Krakowie – tam instalacja składa się z luster i kilku rzędów słupów pomalowanych w kolorowe pasy. W 2021 r. powstał z kolei największy obraz w twórczości Tarasewicza. Specjalnie na Światową Wystawę EXPO 2020 w Dubaju artysta stworzył płótno o powierzchni 46 m.kw. Obraz był inspirowany czterema porami roku i stanowił część ekspozycji polskiego pawilonu.

Prace Tarasewicza należą do wielu kolekcji muzealnych, korporacyjnych i prywatnych zarówno w

Polsce, jak i zagranicą. Jego dwa płótna są częścią Kolekcji Sztuki PKO Banku Polskiego. Artysta jest ponadto konsultantem merytorycznym w budowaniu kolekcji banku, a także wspiera działania banku w organizowaniu plenerów i promocji młodej sztuki. Artysta jest laureatem wielu nagród i wyróżnień, w tym najbardziej prestiżowych: Nagrody im. Jana Cybisa oraz Nagrody Fundacji Zofii i Jerzego Nowosielskich. Otrzymał także Paszport „Polityki”. W 2005 r. został odznaczony przez Ministra Kultury Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis, a rok później otrzymał Wielką Nagrodę Fundacji Kultury za „konsekwentne rzucanie wyzwania zarówno tradycyjnemu rozumieniu malarstwa, jak i wszelkim konwencjom rozumienia sztuki”. W 2011 r. został Kawalerem Orderu Odrodzenia Polski. Oprócz działalności artystycznej Leon Tarasewicz prowadzi także profesjonalną hodowlę oryginalnych gatunków kur i jest prezesem Związku Hodowców Kur Ozdobnych.

Kustoszem wystawy jest prof. UW dr hab. Lidia Stefanowska, dyrektor Zbiorów Bankowych.